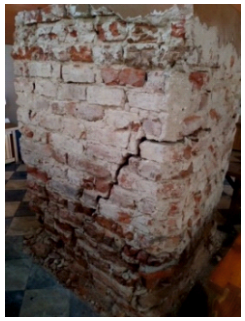
ZAKOŃCZENIE I ETAPU PRAC RENOWACYJNO-IZOLACYJNYCH ŚCIAN I FUNDAMENTÓW KOŚCIOŁA

Od momentu kiedy dnia 18.03.2015 r. w kościele pojawiła się komisja ekspercka w celu oceny sytuacji związanej z destrukcyjnym wpływem wilgoci na stan murów świątyni, wiele się zmieniło. Dziś, po przekroczeniu progu kościoła, nie uderza już zapach wilgoci i stęchlizny wydobywający się spod boazerii, a dzięki ogrzewaniu nadmuchowemu kościoła nastąpiło znaczne obniżenie wilgotności powietrza. W wyniku oględzin oraz badań pobranych próbek tynku i cegły, stwierdzono wówczas, że ściany wykazują wilgotność powyżej stanu równowagi, a zawartość soli w murze jest podwyższona. Niedługo potem rozpoczęły się prace izolatorsko-remontowe mające na celu przede wszystkim zatrzymanie destrukcji ścian niszczonych przez wilgoć, powstawania grzybów i pleśni oraz solnych wykwitów. W międzyczasie kościół został wpisany do rejestru zabytków woj. łódzkiego i można było składać wnioski o dofinansowanie prac przy zabytku. Prośba o dotację skierowana została do kilku podmiotów, w tym do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego oraz do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych i Administracji (do tzw. Funduszu Kościelnego). Dobrze przygotowany projekt prac poparty badaniami wilgotnościowymi murów, opinią geologiczną oraz ekspertyzą mykologiczną znalazł uznanie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji, z którym parafia podpisała umowę na wykonanie zadania pn. *Renowacja i izolacja fundamentów i ścian kościoła pw. św. Bartłomieja Ap. w Makowiskach - etap I*, w terminie do dnia 10 grudnia 2018 r.





Konserwatorski odbiór zakończonych prac miał miejsce 26 listopada br. W ramach zadania została wykonana przeciwwilgociowa izolacja pozioma ścian kościoła. Otwory o średnicy 12 mm wywiercone w jednym rzędzie w odstępach 12 cm zostały wypełnione specjalnym aktywnym preparatem krzemionkującym Kiesol niemieckiej firmy Remmers. W przeciągu kolejnych tygodni, krem wchłonięty przez ścianę utworzył wewnątrz jednolitą warstwę zapobiegającą kapilarnemu podciąganiu wody. Stare tynki zostały zbite do wys. 80 cm i zastąpione lekkim tynkiem renowacyjnym, a całość wykończona gład-kim tynkiem drobnoziarnistym (Feinputz). Prace te wykonała firma z Praszki zajmująca się izolatorstwem budowlanym, posiadająca uprawnienia do pracy przy zabytkowych obiektach. (red.)



OPIEKUN

Kwartalnik parafii pw. Św. Józefa Oblubieńca NMP w Makowiskach *NUMER 4 (16) grudzień 2018*

Drodzy Czytelnicy,

Z okazji Uroczystości Bożego Narodzenia składam Wam najlepsze życzenia świąteczne. Niech radość z przyjścia Chrystusa na świat zagości w Waszych sercach i duszach. Zaproście Nowonarodzonego do swoich rodzin. Niech Ten, dla Którego nie było miejsca w Betlejem, napełni Wasz dom swoim światłem, nadzieją i radością.

Ks. Andrzej Chrzanowski
Proboszcz



Gentile da Fabriano, *Pokłon Trzech Króli*

PRZED NAMI...

GRUDZIEŃ

24.12 – 9.00 – Powitanie żłóbka
– 21.00 – Msza św. wigilijna (Ładzin)
– 22.00 – Msza św. wigilijna (Janki)
– 24.00 – Pasterka
25.12 – Narodzenie Pańskie
– 9.00 –msza św. z udziałem Pajęczańskiej Orkiestry Dętej
26.12 – Święto Św. Szczepana M.
27.12 – Święto Św. Jana Apostoła
28.12 – Święto Świętych Młodzianków
– Rozpoczęcie Wizyty duszpasterskiej
30.12 – Niedziela Świętej Rodziny
– Sylwestrowy Bal Seniora
31.12 – Msza św. na zakończenie roku z nabożeństwem dziękczynno-przebłagalnym i sprawozdaniem duszpasterskim (godz. 16.00)

STYCZEŃ

1.01 – Świętej Bożej Rodzicielki Maryi;
– 12.00 - Msza św. za chorych i starszych wiekiem
6.01– Objawienie Pańskie
– Koncert organowy
13.01– Niedziela Chrztu Pańskiego;
– Poświęcenie świec komunijnych dla dzieci klas III (godz. 9.00)
– Spotkanie Opłatkowe w Klubie Seniora (godz. 15.00)
18-25.01 – Tydzień Modlitw o Jedność Chrześcijan

LUTY

2.02 – Ofiarowanie Pańskie; Dzień Życia Konsekrowanego
11.02 – NMP z Lourdes; Światowy Dzień Chorego
17-22.02 – Wyjazd ministrantów na zimowisko
15.02 – Koronka do Bożego Miłosierdzia

PRZY WIGILIJNYM STOLE

Jan Kasprowicz

Przy wigilijnym stole
Łamiąc opłatek święty,
Pomnijcie, że dzień ten radosny
W miłości jest poczęty;

Że, jako mówi wam wszystkim
Dawne, odwieczne orędzie,
Z pierwszą na niebie gwiazdą
Bóg w waszym domu zasiędzie.

Sercem go przyjąć gorącym,
Na ścieżaj otworzyć wrota —
Oto, co czynić wam każe
Miłość, największa cnota.

A twórczych pozbawił się ogni,
Sromotnie zamknąwszy swe wnętrze,
Kto z bratem żyje w niezgodzie,
Depcąc orędzie najświętsze.

Wzajemne przebaczyć winy,
Koniec położyć usterce,
A z walki wyjdzie zwycięsko
Walczące narodu serce.



KLUB SENIORA Z WIZYTĄ W STOLICY

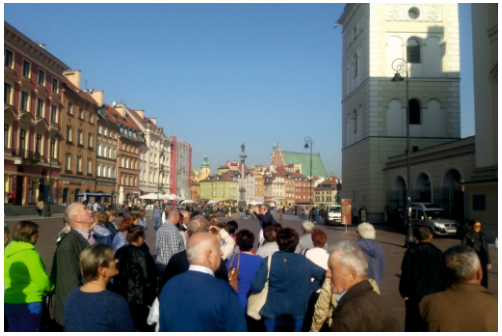


Ponad 100 osób, głównie członków Parafialnego Klubu Seniora, wzięło udział w jednodniowej wycieczce do Warszawy w dniu 18 października br. Wyjazd, który z założenia miał charakter rekreacyjny, okazał się ciekawą lekcja historii. Spotkanie ze stolicą rozpoczęliśmy przed Grobem Nieznanego Żołnierza. Pod opieką przewodników odbyliśmy spacer Krakowskim Przedmieściem podziwiając najciekawsze zabytki tam umiejscowione. Doskonałe warunki pogodowe umożliwiły uczestnikom zwiedzenie najbardziej znanych miejsc Starego Miasta: Zamek Królewski z placem zamkowym i Kolumną Zygmunta, miejsce najważniejszych uroczystości państwowych – Archikatedrę św. Jana, Rynek Starego Miasta z symbolem Warszawy – Syrenką. Niesamowitych wrażeń dostarczyła wszystkim wizyta w Muzeum Powstania Warszawskiego, a ponieważ nasz wyjazd do Warszawy związany był z przypadającą nazajutrz 34. rocznicą śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, nawiedziliśmy sanktuarium przy parafii św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu, odprawiając Mszę św. niedaleko grobu legendarnego kapelana Solidarności. (red.)







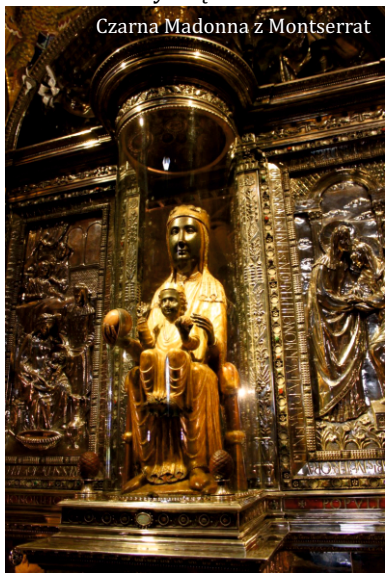


PARAFIALNA PIELGRZYMKA DO LOURDES

Prawie od początku chrześcijaństwa wierzący i poszukujący Boga udawali się do miejsc świętych lub na ziemie związane z misjonarską działalnością dla odnowienia wiary, przebła-gania za grzechy i szukania pomocy w trudnych sytuacjach życiowych.


Grota Massabielle - miejsce objawień

W czasie pielgrzymowania otrzymywali światło wskazujące drogę do Boga i prawdziwego szczęścia. Pielgrzymka jest przeżyciem religijnym. Ma charakter modlitewny; dziękczynny i pokutny. Celem jej jest zbliżenie ludzi przez Maryję do Boga przez wspólnotowe podążanie pielgrzymim szlakiem. Taki kolejny cel przyświecał naszej parafialnej pielgrzymce do Francji i Hiszpanii, która odbyła się w dniach 23.09 – 30. 09. Realizacji głównego celu służyć miało nawiedzenie sanktuarium w Lourdes, a następnie kilku sanktuariów na terenie Hiszpanii. Do Lourdes dotarliśmy w niedzielę przed południem. Francuska Oksytania, na terenie której znajduje się Lourdes przywitała nas dwudziestokilkustopniową temperaturą. Po szybkim zakwaterowaniu udaliśmy się na zwiedzanie sanktuarium, a wieczorem uczestniczy-liśmy wraz z innymi pielgrzymami z Europy w modlitwie różańcowej. Drugi dzień pobytu w Lourdes nie rozpieszczał nas pogodą, bo była ona deszczowa, co jednak nie przeszkodziło nam zwiedzić miejsca związane z życiem św. Bernardetty Soubirous oraz pod gołym niebem odprawić Drogę Krzyżową. W godzinach rannych we wtorek z Lourdes udaliśmy się autokarem do Saragossy, w której podziwialiśmy liczne zabytki tego miasta. Kolejnym celem w Hiszpanii było Montserrat, gdzie zwiedziliśmy Sanktuarium Czarnej Madonny. W piąty dzień pobytu dotarliśmy do urokliwej Barcelony, w której urzekła nas w sposób szczególny Sagrada Familia. Świątynia Pokutna Świętej Rodziny (w języku katalońskim: Temple Expiatori de la Sagrada Família) uważana jest za największe osiągnięcie Antoniego Gaudiego. Projekt kościoła jest równie niezwykły co historia jego budowy. W przedostatni dzień naszego pobytu odbyliśmy rejs do Tossa de Mar podziwiając wyjątkowe i niepowtarzalne krajobrazy wybrzeża Costa Brava. Tossa de Mar to w przeszłości miejsce spotkań artystów z całego świata, które malarz Marc Chagall nazywał błękitnym rajem - el paraíso azul. Ostatni dzień naszego pobytu przezna-czyliśmy na zasłużony odpoczynek w LLoret de Mar. Pielgrzymka była związana nie tylko z przeżyciem duchowym i religijnym. Każdy zwiedzony obiekt oraz każde święte miejsce, w którym mieliśmy okazje być, to cząstka niezwykłej historii. Jest to historia nie tylko samej Francji czy Hiszpanii, ale przede wszystkim bogatego dziedzictwa kulturowego i chrześcijańskiego Starego Kontynentu. I choć czasami dawało się we znaki zmęczenie, to zostało ono przesłonięte ogromem wrażeń i pozytywnych refleksji. Bardzo bogaty program praktycznie w całości został zrealizowany. Wrześniowy tydzień spędzony poza granicami stał się wyjątkowym doświadczeniem duchowym oraz religijnym dla każdego z uczestników.


Czarna Madonna z Montserrat

Piotr Nicpoń


Przed Bazyliką w Lourdes


Montserrat

ZABAWA ANDRZEJKOWA



Tradycyjnie w ostatnią sobotę przed rozpoczęciem Adwentu w domu parafialnym odbyła się zabawa Andrzejkowa na cześć patrona ostatniego dnia listopada – św. Andrzeja Apostoła. Dzieci bawiły się przy dźwiękach znanych przebojów oraz uczestniczyły w różnych konkursach. Był poczęstunek i było mnóstwo emocji. (red.)





TUTAJ NARODZIŁ SIĘ CHRYSTUS


Miejsce narodzenia Pana Jezusa

Ewangelista Łukasz w swojej Ewangelii opowiada o tym jak Józef i Maryja przybyli z Nazaretu do Betlejem, aby dopełnić formalności związanych ze spisem ludności. Pisze, że: „Kiedy tam przebywali, nadszedł dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego Syna, owinęła Go w pieluszki i położyła w żłobie, gdyż nie było dla nich miejsca w gospodzie" (Łk 2, 6-7). W gospodzie nie znaleźli miejsca, ale znaleźli małą grotę, która w tamtych czasach służyła jako stajnia dla zwierząt lub nawet jako schronienie dla podróżnych. W tej to grocie „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est" – „Tu z Dziewicy Maryi Jezus Chrystus narodził się", tutaj Dzieciątko Jezus zostało położone w żłobie, tutaj zostało nawiedzone przez pasterzy, tutaj Mędrcy ze Wschodu oddali Mu pokłon.

Tę oto grotę, uświęconą narodzinami Bożej Dzieciny bez wątpienia odwiedzali wierni już od pierwszych początków chrześcijaństwa. Przez narodziny Chrystusa, najmniejsze miasto w Judei stało się niezwykle ważne i nawiedzane przez ludzi z różnych stron świata. W ostatnich miesiącach zanotowano znaczny wzrost liczby pielgrzymów, co zresztą łatwo zauważyć. Niektórzy, aby móc nawiedzić grotę Bożego Narodzenia, musieli stać w kolejce, która kończyła się na placu bazyliki, niekiedy 2-3 godziny. Ci, którzy stali na zewnątrz, z pewnością dobrze mogli się przyjrzeć zewnętrznej części bazyliki. Patrząc na fasadę, po prawej stronie znajdują się klasztory greckie i ormiańskie, a po lewej budynki klasztoru franciszkańskiego oraz Casa Nova - hotel dla pielgrzymów, należący do franciszkanów. Bazylika Narodzenia Pańskiego ma bogatą historię. W roku 135, cesarz Adrian, nad grotą, w której narodził się Jezus, kazał posadzić las poświęcony bogu Adone. Tym sposobem chciał przeszkodzić rozwijającemu się chrześcijaństwu. Dzięki cesarzowi Konstantynowi i jego matce Helenie, w 326 roku, usunięto las i postawiono dużą bazylikę o długości 53,90 m i szerokości 26,20 m, którą dzisiaj możemy nawiedzać. Bazylika kilkakrotnie była niszczona i odnawiana. Po raz pierwszy była zniszczona podczas buntu Samarytan w 529 roku, a następnie odbudowana i upiększona dzięki staraniom cesarza Justyniana. W 614 roku Persowie zniszczyli prawie wszystkie kościoły i klasztory w Palestynie, a gdy weszli do bazyliki z tym samym zamiarem, powstrzymali się, gdyż w środku bazyliki znaleźli mozaikę przedstawiającą Trzech Królów ubranych w perskie stroje. Dzisiaj, ze starożytnej bazyliki z czasów św. Heleny można podziwiać piękne fragmenty mozaik


Pielgrzymi z Makowisk przed Bazyliką Narodzenia Pańskiego

znajdujących się 80 cm pod aktualną podłogą, natomiast mozaiki i obrazy w stylu bizantyjskim pochodzą z epoki krzyżowców. Piękno tego wielkiego kościoła obecnie przysłaniają rusztowania, ponieważ od 2013 roku trwają tu prace konserwatorskie.

W centrum bazyliki, pod prezbiterium, jest Grota Narodzenia Pana Jezusa, do której prowadzą schody znajdujące się po obu stronach prezbiterium. Grota swoim kształtem przypomina prostokąt o długości 12,30 m i szerokości 3,5 m. Dym 53 olejowych świec, oświecających grotę sprawił, iż ściany poczerniały. Schodząc na dół zauważamy ołtarz, a pod nim srebrną, czternastoramienną gwiazdę, wskazującą miejsce narodzin Jezusa, z napisem: „Hic de Virgine Maria Jesus Christus natus est". W pobliżu gwiazdy, znajduje się żłóbek, w którym Maryja położyła owinięte w pieluszki Dzieciątko, a przed nim ołtarz, zwany ołtarzem Trzech Króli, upamiętniający przybycie trzech Mędrców do Betlejem i oddanie przez nich pokłonu nowonarodzonemu Królowi. Od roku ołtarz ten oświetlony jest przez Gwiazdę Pokoju wykonaną przez polskich złotników Mariusza i Kamilla Drapikowskich. Została ona poświęcona podczas nocnej, uroczystej Mszy Świętej 6 stycznia 2018 roku, przez Kustosza Ziemi Świętej Ojca Francesco Patton. W tylnej części groty jest przejście prowadzące do innych grot: św. Józefa, świętych Młodzianków, św. Hieronima, świętych Paoli i Eustochi.


Brama Pokory

Uwagę wielu pielgrzymów przyciąga wejście do bazyliki, które jest małe i wąskie. Aby przez nie wejść trzeba się schylić. Pięknie nawiązał do tego Papież Benedykt XVI, w swojej homilii wygłoszonej podczas Pasterki w Bazylice św. Piotra 24 grudnia 2011 r.: „Ten, kto dziś chce wejść do kościoła Narodzenia Pańskiego w Betlejem, zauważa, że portal, który niegdyś miał pięć i pół stopy wysokości i przez który cesarze i kalifowie wkraczali do budynku, został w znacznej części zamurowany. Pozostał tylko mały otwór na półtora metra. Chodziło prawdopodobnie o to, aby lepiej chronić kościół przed ewentualnymi atakami, ale przede wszystkim, aby uniemożliwić wjeżdżanie konno do Domu Bożego. Ten, kto chce wejść do miejsca narodzin Jezusa, musi się pochylić. Wydaje mi się, że w tym przejawia się głębsza prawda, i chcemy, by ona nas poruszyła w tę Świętą Noc: jeśli chcemy znaleźć Boga, który ukazał się jako dziecko, musimy zsiąść z konia naszego «oświeconego» rozumu. Musimy porzucić nasze fałszywe pewności, naszą intelektualną pychę, która uniemożliwia nam dostrzeżenie bliskości Boga".

Niech te piękne i przemawiające słowa Papieża Benedykta będą motywem do refleksji dla każdego z nas w okresie przedświątecznym. Aby spotkać Boga trzeba się schylić, trzeba się uniżyć, potrzeba pokory, potrzeba skupienia...

Z Betlejem dla Czytelników „Opiekuna" - s. Agnieszka AJC

ŚWIĘTY MIKOŁAJ PRZYSZEDŁ DO DZIECI



W czwartek, 6 grudnia, do naszej parafii przybył Święty Mikołaj, by spotkać się z dziećmi i wręczyć upominki. Spotkanie miało miejsce po Mszy św. roratniej, w której uczestniczyło ponad 100 dzieciaków. Dzieci przywitały Dostojnego Gościa z radością i aplauzem. Święty Mikołaj rozmawiał z dziećmi, pozował do zdjęć, a co najważniejsze – hojnie obdarowywał, spełniając niejedno dziecięce marzenie, o czym świadczyły uśmiechnięte ich buzie. Uciechy było co niemiara.



SKŁADAMY SERDECZNE PODZIĘKOWANIA WSZYSTKIM WSPANIAŁOMYŚLNYM POMOCNIKOM ŚWIĘTEGO MIKOŁAJA, KTÓRZY GO WSPARLI W TYM PRZEDSIĘWZIĘCIU.
(red.)









100 LAT NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY
W HOŁDZIE BOHATEROM



Obchody Jubileuszu setnej rocznicy odzyskania Niepodległości przez Polskę miały w Makowiskach bardzo uroczysty charakter. Centralnym punktem była Msza św. w intencji Ojczyzny sprawowana przez ks. gen. Stanisława Rospondka, która przebiegła w duchu żołnierskiego ceremoniału, przy akompaniamencie Pajęczańskiej Orkiestry Dętej. W żarliwej i doniosłej modlitwie za Ojczyznę uczestniczyli kapłani, siostry zakonne, licznie przybyli wierni oraz zaproszeni goście. Wśród nich byli przedstawicieli wojska w osobach generała Brygady p. Andrzeja Krupy oraz panów pułkowników Józefa Sowy i Zygmunta Sojdy. Obecni byli reprezentanci organizacji kombatanckich, władze samorządowe na czele z burmistrzem p. Dariuszem Tokarskim, przedstawiciele Ochotniczych Straży Pożarnych z Makowisk, Nowych Gajęcic, Patrzykowa i Marzęcic. Obecni byli przedstawiciele środowisk szkolnych: dyrekcja, nauczyciele i uczniowie Szkoły podstawowej im. Jana Brzechwy w Makowiskach oraz dyrekcja Zespołu Niepublicznych Placówek Oświatowych prowadzonego przez Zgromadzenie Sióstr św. Józefa z Częstochowy.



Podczas mszy św. dokonano odsłonięcia tablicy pamiątkowej poświęconej bohaterom walk o wolną Polskę, a na skwerze przed kościołem zasadzony został Dąb Niepodległości, pobłogosławiony w maju br. w Watykanie przez papieża Franciszka. Uczestnicy uroczystości wysłuchali koncertu pieśni niepodległościowych, sami włączając się w śpiew, bowiem każdy uczestnik otrzymał śpiewnik patriotyczny wydany specjalnie na tę okoliczność. Przy takiej okazji nie mogło zabraknąć grochówki wojskowej na boczku, którą przygotowano dla wszystkich uczestników obchodów. (red.)





100 LAT NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY
KU PAMIĘCI POTOMNYCH


Watykan, 23.05.2018 r.

wolność" – powiedział ks. proboszcz prosząc burmistrza, a następnie przedstawicieli wojska, kombatantów, straży pożarnej oraz szkół o pomoc w posadzeniu drzewka. Inicjatywę posadzenia 100 dębów na stulecie Niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej podjęli polscy leśnicy. Dnia 23 maja br., w Watykanie, Ojciec święty pobłogosławił 101 sadzonek dębów przywiezionych tam w ramach pielgrzymki przedsiębiorstwa Lasy Państwowe. Jedną sadzonkę podarowano papieżowi, sto pozostałych wróciło do Polski.

Pierwszy z Dębów Niepodległości został posadzony w dniu 8 czerwca 2018 w trakcie Ogólnopolskich Obchodów Święta Lasu w Janowie Lubelskim pod Patronatem Narodowym Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Andrzeja Dudy. Pozostałe


W Bibliotece Jasnogórskiej

Pobłogosławiony przez papieża Franciszka Dąb Niepodległości posadzony został na skwerku obok pomnika św. Jana Pawła II przy kościele parafialnym w Makowiskach. „Niech ten młody dąb – symbol trwałości, w uroczysty sposób posadzony w tym miejscu, będzie naszym znakiem pamięci o Ojczyźnie, o krwi i męczeństwie tak wielu Rodaków, którym zawdzięczamy


CERTYFIKAT
Dąb Niepodległości
został pobłogosławiony przez Papieża Franciszka w dniu 23 maja 2018 roku w Rzymie podczas pielgrzymki delegatów Lasów Państwowych w Polsce wraz z duszpasterzami do Grobu św. Jana Pawła II z okazji 100. rocznicy odzyskania przez Polskę Niepodległości.
Poświadczamy fakt pobłogosławienia tego dębu na Watykanie przez papieża Franciszka
Watykan, 23 maja 2018 roku

„papieskie" Dęby Niepodległości trafiły do wybranych miejsc w całym kraju, gdzie miały się odbywać uroczyste obchody związane ze 100-leciem odzyskania Niepodległości.

Z okazji uroczystości odsłonięcia w naszym kościele tablicy poświęconej bohaterom walk o wolną Polskę, sadzonkę dębu posiadającą autentyczny certyfikat potwierdzający pobłogosławienie jej przez papieża Franciszka, przekazała naszej parafii Regionalna Dyrekcja Lasów Państwowych w Katowicach.

Sadzonki pobłogosławione przez papieża Franciszka to dęby szypułkowe, takie same jak słynne, długowieczne polskie dęby „Bartek" i „Chrobry". (red.)





100 LAT NIEPODLEGŁEJ OJCZYZNY
ODSŁONIĘCIE TABLICY PAMIATKOWEJ



Z okazji doniosłego jubileuszu 100-lecia odzyskania niepodległości przez Polskę została odsłonięta tablica memoratywna poświęcona bohaterom walk o wolną Ojczyznę, na której umieszczono napis:

W HOŁDZIE BOHATEROM WALK O WOLNĄ POLSKĘ W SETNĄ ROCZNICĘ ODZYSKANIA NIEPODLEGLOŚCI – Społeczność parafii Makowiska.

Powyżej cytat „Nikt im iść nie kazał, poszli, bo tak chcieli, bo takie dziedzictwo wziął po dziadku wnuk". Te słowa legionowego poety Edwarda Słońskiego, opisują wymarsz 6 sierpnia 1914 roku z Krakowa na szlak niepodległości Pierwszej Kompanii Strzelców Józefa Piłsudskiego. (red.)





KONKURS PLASTYCZNY „W STULECIE NIEPODLEGŁOŚCI”

Jednym z wielu punktów obchodów 100-lecia odzyskania Niepodległości było otwarcie domu parafialnym wystawy prac plastycznych o tematyce patrio-tycznej.

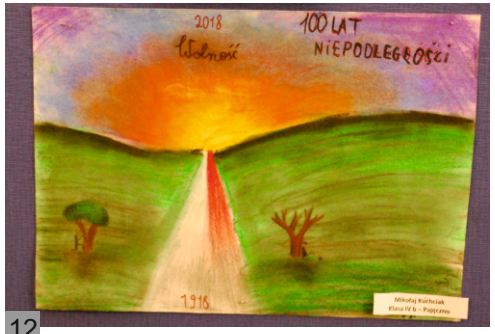


Organizatorem konkursu byli Miejsko Gminny Ośrodek Kultury i Sportu w Pajęcznie oraz parafia w Makowiskach. Do konkursu przystą-piły trzy szkoły: Szkoła Podstawowa im. Jana Brzechwy w Makowiskach, Szkoła Podstawowa nr 1 im. Juliana Tuwima i Szkoła Podstawowa nr 2 im Polskich Noblistów w Pajęcznie. Wpłynęło około 70 prac. Jury w składzie: p. Jan Pasek - magister plastyk, p. Bożena Hałaczkiewicz – kierownik Biblioteki Pedagogicznej w Pajecznie oraz pani Halina Krawczyk, nauczyciel emerytowany oceniało w dwóch kategoriach wiekowych: klasy I-IV oraz klasy V-VIII. I tak, w grupie wiekowej klas I-IV 1. miejsce zdobył Mikołaj Kuchciak, 2 miejsce Piotr Mieszała a trzecie Hanna Modlińska. W kategorii klas V-VIII 1. Miejsce zajął Mikołaj Koperski, 2. miejsce Maria Mesjasz, 3 miejsce Kalina Sołtysiak. Wyróżnienia otrzymali: Zofia Pierzecka, Patrycja Stanik, Natalia Garbiec, Miłosz Kochel, Wojciech Kozłowski, Alicja Marchewka, Martyna Sokalska i Maja Solecka. Prace zostały wykonane różnorodną techniką, a te nagrodzone wyróżniała estetyka, plastyczność i samodzielność. Wszystkim laureatom serdecznie gratulujemy!

Halina Krawczyk









NIE TYLKO MŁODZI BAWIĆ SIĘ POTRAFIĄ



Tylko raz w roku pozornie zwykły wieczór zmienia się w zaczarowaną noc. Tak też było i u nas, gdzie członkowie i sympatycy parafialnego Klubu Seniora spotkali się na zabawie andrzejkowej. Najpierw złożono imieninowe życzenia solenizantowi – ks. prob. Andrzejowi, był śpiew „sto lat” oraz duży tort, którym poczęstowano wszystkich uczestników. Wieczór Andrzej-kowy obfitował w wiele atrakcji. W jego trakcie przypominano zwyczaje i tradycje andrzejkowe obecne w różnych regionach Polski, poznaliśmy wiele przysłów i porzekadeł związanych ze św. Andrzejem oraz samą etymologię imienia tego świętego. Następnie w humorystycznych scenkach wystąpili utalentowani klubowicze. Uczestnicy zabawy mogli posłuchać, a nawet zatań-czyć z Marylą Rodowicz, Krzysztofem Krawczykiem i zobaczyć kilka skeczy w wykonaniu swoich zdolnych rówieśników. (red.)











ROK WYJĄTKOWYCH JUBILEUSZY


„Łączka" na Powązkach Wojskowych

Kończący się rok 2018 był rokiem wielu rocznic historycznych i jubileuszy. Przede wszystkim był to rok stulecia odzyskania przez Polskę niepodległości. Po rozbiorach i 123 latach niewoli, rusyfikacji i germanizacji, po wielkich powstaniach, wolna Polska powróciła na mapę Europy i świata. Odzyskanie niepodległości dokonało się poprzez walkę pełną poświęcenia i bohaterstwa nie tylko na polach bitew, ale i w codziennych zmaganiach o zachowanie duchowe narodu oraz w codziennym trwaniu polskich rodzin.

W roku tym miały również miejsce okrągłe rocznice wielu innych wydarzeń. W sposób szczególny upamiętnione zostały: Powstanie Wielkopolskie oraz Konfederacja Barska. Zwycięska walka mieszkańców Wielkopolski w latach 1918-1919 stała się wielkim triumfem Polaków, dążących do wyzwolenia się z pruskiej niewoli. Dzięki bohaterskiemu zrywowi Wielkopolan prawie cała zachodnia część tradycyjnie polskich ziem została włączona z powrotem do odradzającej się Rzeczypospolitej. Pod koniec lutego br. minęło 250 lat od powstania zbrojnego związku szlachty polskiej, utworzonego w Barze na Podolu 29 lutego 1768 r. w obronie wiary katolickiej i niepodległości Rzeczypospolitej. Konfederacja barska wraz z Konstytucją 3 maja i powstaniem kościuszkowskim tworzy element legendy walki o wolność.

Miniony rok był także wyjątkowy i przełomowy pod względem odkłamywania zafałszowanych kart naszej historii powojennej. W szczególności chodzi tutaj o nadal słabo znane dzieje powojennego podziemia antykomunistycznego. Udało się zidentyfikować kolejne osoby, które w latach 40. i 50. padły ofiarą stalinowskich represji. Wszystko jest dziełem kierowanego przez prof. Krzysztofa Szwagrzyka specjalnego zespołu IPN-u. Tworzą go wybitni naukowcy, którzy bez względu na warunki pogodowe czy odległość od domu prowadzą poszukiwania, poświęcają się swojej misji i dzięki ich działaniom do społeczeństwa trafiają informacje o kolejnych nazwiskach zidentyfikowanych ofiar totalitaryzmów. Do świadomości społecznej najbardziej przebiły się takie osoby, jak płk Łukasz Ciepliński, gen. August Fieldorf czy płk Witold Pilecki. Każde z wydarzeń, których okrągłe jubileusze przypadły na kończący się rok, było okazją do głębszej refleksji nad przeszłością, ale i nad teraźniejszością i przyszłością. Tym ważnym rocznicom towarzyszyły liczne sympozja, apele oraz nabożeństwa.

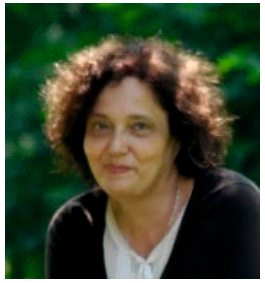


Muzeum Wyklętych na Mokotowie

Miniony rok był także okazją do przypominania bohaterskich kart naszej trudnej historii oraz pokazywania sylwetek prawdziwych bohaterów, którzy dzisiaj mogą stać się inspiracją dla młodych pokoleń.

Piotr Nicpoń

PRAWO RODZINNE



Podstawowym szczegółowym aktem polskiego prawa rodzinnego jest obecnie ustawa Kodeks rodzinny i opiekuńczy, uchwalona w 1964 r., a potem wielokrotnie nowelizowana, choć jej główne zasady pozostały niezmienione. Poszczególne działy ustawy, Zwanej w skrócie KRIO zajmują się określeniem sposobu zawarcia i ustania małżeństwa, regulują, prawa i obowiązki małżonków, kwestie majątkowe między małżonkami, a także wzajemne relacje rodziców i dzieci, w tym władzę rodzicielską, opiekę nad dzieckiem i obowiązek alimentacyjny. Trzeba przy tym podkreślić, że choć ważne zawarcie małżeństwa przesądza o tym, czy jest się mężem i żoną, to prawa i obowiązki dzieci urodzonych poza małżeństwem są takie same, jak tych pochodzących z małżeństwa. Obecnie wydaje się to oczywiste, ale nie zawsze tak było i nie zawsze, nawet teraz, niektórzy rodzice przyjmują to do wiadomości, o czym świadczy ilość spraw sądowych dotyczących opieki, kontaktów czy utrzymania dzieci.

Opieka nad dziećmi jest obowiązkiem rodziców i mieści się w zakresie prawa rodzinnego, a ustawa zawiera także nazwę ''opiekuńczy", bo określa również inne formy opieki nad osobami jej potrzebującymi, a więc nieporadnymi czy chorymi. Ustanowienie kurateli czy opieki w takich przypadkach także jest regulowane w KRIO.

Ponieważ z różnych względów, które dalej omówimy, władzę rodzicielską matki czy ojca można, a niekiedy trzeba ograniczyć lub całkowicie jej rodzica pozbawić, istnieją różne sposoby polepszenia sytuacji dzieci i zapewnienia im opieki. Kodeks reguluje więc możliwość przysposobienia dziecka, czy ustanowienia dlań rodziny zastępczej.

Z tego co przedstawiłam wyraźnie wynika, jak ważne dla rodziny - choć oczywiście nie jedyne - są przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Poza kodeksem są bowiem inne przepisy, regulujące bardziej szczegółowe kwestie, a to między innymi: Ustawa o świadczeniach rodzinnych, Ustawa o pomocy państwa w wychowaniu dzieci, Ustawa o pomocy osobom uprawnionym do alimentów, Ustawa o przeciwdziałaniu przemocy w rodzinie, Ustawa o Karcie Dużej Rodziny, Ustawa o pomocy społecznej czy Konwencja Praw Dziecka przyjęta przez Organizację Narodów Zjednoczonych, a uznana przez Polskę.



Ten wstęp do omawiania konkretnych przepisów prawa rodzinnego wydaje się może za długi i nieco nudny, ale daje obraz tego, jak ważna jest instytucja rodziny i prawa jej członków. Zapewniam też, że warto znać choćby podstawowe przepisy, by w różnych życiowych przypadkach (a takie "chodzą przecież po ludziach") nie polegać tylko na innych, choćby przedstawiających się jako znawcy tematu.

Ewa Gorczyca
Sędzia Sądu Okręgowego we Wrocławiu,
w stanie spoczynku

ZWYCZAJE I POTRAWY BOŻONARODZENIOWE



Boże Narodzenie to dobry czas, by przybliżyć obyczaje związane z tym świętem istniejące w dawnej Polsce, ale również te, które z sentymentem wspominają nasze najstarsze parafianki. Sporo napisano już na temat Wigilii, choć wiedza o niej dotycząca średniowiecza opiera się w znacznej mierze na domysłach. Prof. Anna Zadrożyńska, antropolog i autorka „Świętowań polskich", przyznaje, że wiedza na temat rodzimego obrzędu wigilijnego dotyczy ostatnich niespełna czterech stuleci. Historycy zwracają jednak uwagę, na to, że w taki czy inny sposób Wigilię Bożego Narodzenia uroczyście świętowano zapewne niemal od chwili przyjęcia chrześcijaństwa w Polsce. Dlatego, że święto Bożego Narodzenia było jednym z najważniejszych. Tradycje i obyczaje bożonarodzeniowe stały się bardziej spontaniczne w epoce nowożytnej. Od wieku XVII zaczęło także pojawiać się więcej pisanych źródeł na ich temat. W miastach, podobnie jak dzisiaj wkładano pod obrus siano. Na wsiach symbolicznie stawiano w kącie izby snop słomy. W niektórych regionach Polski słomę układano na kościelnych posadzkach. Na kolację wigilijną przygotowywano wiele tradycyjnych potraw, których zgodnie z tradycją było 12. Obyczaje te przetrwały w wielu regionach Polski do XX i XXI wieku. Jak wspominają nasze najstarsze parafianki, kiedyś było może skromnie, ale za to bardziej bogato pod względem duchowym. *Wszystko musiało być przygotowane własnymi rękami. Na stole wigilijnym były suszone grzybki wykonane swoją pracą, były łazanki, pierogi i kapusta z fasolką, śledź i woda śledziowa, pieczone ryby, czerwony barszczyk, kompot ze swoich owoców, były nawet polne gruszki, były tez potrawy z maku* - wylicza Pani Wacława Bęben z Janek. - *Świętowanie Bożego Narodzenia było przeważnie bardzo radosne. Ja śpiewałam w chórze, bo bardzo lubiłam śpiewać i byłam bardzo zainteresowana chodzeniem na roraty i godzinki... Chodziłam na wszystkiego tego typu nabożeństwa, którym często towarzyszyła orkiestra* – wspomina z sentymentem dawne święta Pani Wacława Bęben. *Było bardzo skromnie, ale jednocześnie bardzo wesoło i bardzo bogato* - dodaje Pani Wacława.



Najstarsze mieszkanki Janek podczas wywiadu

Przed rozpoczęciem Wigilii dzielono się opłatkiem i tak jak dzisiaj składano sobie życzenia (w większych miastach i niektórych regionach Polski smarowano opłatek miodem). Przygotowywano dodatkowe nakrycie dla zmarłych, nieobecnych lub nieoczekiwanych gości. Do stołu wigilijnego zasiadali wszyscy członkowie rodziny, niezależnie od wieku, roli w rodzinie i stanowiska w społeczeństwie. Po kolacji przyprowadzano pod dom zwierzęta i rzucano im pożywienie, a bydło karmiono resztkami ze stołu świątecznego.

Piotr Nicpoń
Dziennikarz RADIA FIAT

Z KRONIKI PARAFIALNEJ



Po przyjeździe do Makowisk postanowiłem obejrzeć kościół, plebanię i zabudowania. Ogarnął mnie strach i lęk czy dam radę, aby doprowadzić do jakiegoś ładu Dom Boży i plebanię. Wyglądało to wszystko strasznie - jak po przejściu frontu: płoty porozwalane, piwnica zawalona, kościół oberwany itd. Trudno to opisać. Niech czytelnik wyobrazić sobie sam. Zamieszkałem w dwóch pokojach od ogrodu. Na Św. Bartłomieja zostało postawione rusztowanie przy kościele. Postanowiliśmy, że zaczniemy od tynkowania. Kościół trzeba było odbić całkowicie z tynku. Zrobili to sami parafianie w czynie społecznym. Praca ta była bardzo ciężka, ale parafianie czynili to z wielkim zapałem i ofiarnością - tacy oni są. Po odbiciu każdej części trzeba było ściany kościoła wymyć. Zwróciłem się do miejscowej Ochotniczej Straży, do pana Kacprzaka - bardzo chętnie przyszli z pomocą. 10 września 1972 r. w Imię Boże zaczęliśmy tynkować kościół. Wykonania tynków podjął się miejscowy murarz – p. Bartłomiej Franczak, liczący sobie lat 37 – dobry, uczciwy człowiek, porządny katolik. Ponieważ były bardzo liche okna postanowiłem zrobić okna żelazne i to podwójne licząc się z tym, że może kiedyś się zrobi ogrzewanie. Okna z żelaza wykonał parafianin p. Jan Kochel z Makowisk, lat 35, syn Jana. Zrobił to bardzo solidnie, jak dla siebie, zresztą kochał swój kościół. Szkło do okien zakupiono w GS Pajęczno staraniem p. Stanisława Kapuścińskiego z Makowisk. Okna szkliło kilku parafian: Stanisław Bernaś z Głuszyn, p. Kierasiński z Ładzina i Tadeusz Mruszczyk. Szkło matowe - nie znać tak brudu. W roku 1972 otynkowano tylko dwie części kościoła: wschodnią i zachodnią, a w dniach 21 i 22 maja 1973 r. wstawiono okna. W dniu Wszystkich Świętych odprawiliśmy po raz pierwszy Mszę świętą na cmentarzu na grobie księdza proboszcza Franciszka Olka. Zrobiło to bardzo dodatnie wrażenie. 25 października 1972 przyjąłem nowego organistę – p. Kazimierza Szczerbę - dotychczasowy poszedł na rentę. Na wiosnę 1973 r. jeszcze przed świętami, rozpoczęły się prace przy kościele. Wcześniej walącą się piwnicę pokryto eternitem i obmurowano. Roboty murarskie wykonał p. Bartłomiej Franczak a ciesielskie Wincenty Mielczarek. W tymże roku zostały założone wokół kościoła rynny, ale kościół w roku 1973 nie został wytynkowany, a to z przyczyn od nas niezależnych. 12 października spadł śnieg i mróz i tak już zostało, a co zostało zrobione po 12 października, wszystko mróz odsadził i trzeba było na nowo tynkować. Wieżyczkę odczyścił i pomalował syn p. kościelnego - Tadeusz Mruszczyk, sprytny chłopak. Przy tynkowaniu kościoła pomagali Zbigniew Bęben i Kazimierz Wojtasik.



Budynek plebanii

Ks. Kazimierz Mądry

KANONICZNE PRZESZKODY
DO WAŻNEGO ZAWARCIA MAŁŻEŃSTWA



5. PRZESZKODA ŚWIĘCEŃ

Przeszkodę małżeńską do święceń zaciąga każdy duchowny. Duchownym zaś staje się przez przyjęcie diakonatu (kan. 266 § 1). Każde z kolejnych święceń stanowi osobne źródło przeszkody małżeńskiej. „Nieważnie usiłują zawrzeć małżeństwo ci, którzy otrzymali święcenia" (kan. 1087)19, diakonatu, prezbiteratu i biskupstwa (kan. 1009 § 1).

Ze względu na potrzeby Kościoła Sobór Watykański II dopuścił możliwość przywrócenia diakonatu stałego. Diakoni stali, którzy jako żonaci przyjęli święcenia (zob. kan. 1042 n. 1), są wyjęci spod przepisów o celibacie i zachowują prawo do życia w związku małżeńskim. Po śmierci żony nie mogą jednak zawrzeć ponownego małżeństwa. Przeszkodę stanowią ważnie przyjęte święcenia diakonatu. Diakoni stali są związani prawem celibatu, jeśli przyjęli święcenia jako bezżenni (zob. kan. 1037). Przez ustanowienie przeszkody święceń Kościół chciał podkreślić znaczenie kapłańskiego celibatu. Zobowiązując się do niego duchowny wyraża całkowitą gotowość do pełnienia posługi święceń, objęcia swoją pasterską miłością wszystkich ludzi, ofiarowanie swojego życia dla ich zbawienia oraz do oddania się Bogu niepodzielonym sercem. Celibat był wymagany od duchownych od pierwszych wieków chrześcijaństwa. Mimo to jednak małżeństwo przez nich zawierane uchodziło za ważne, chociaż niegodziwe. Dopiero Sobór Laterański II z 1139 r. orzekł nieważność związku małżeńskiego zawartego przez duchownych wyższych święceń.

Przeszkoda święceń ma swoje źródło w prawie kościelnym. Ustaje - w zwyczajnych wypadkach - na skutek dyspensy udzielonej przez Stolicę Apostolską (kan. 1078 § 2, n. 1) albo na mocy prawomocnego wyroku sądowego, orzekającego nieważność święceń; dyspensę poprzedza specjalne dochodzenie. Duchowny, który na mocy otrzymanej dyspensy zawarł małżeństwo, nie może sprawować funkcji kapłańskich; jest on zwolniony ze stanu duchownego i zrównany w prawach z laikami.

Duchowny, który usiłuje zawrzeć małżeństwo, choćby cywilne, zostaje tym samym pozbawiony urzędu kościelnego (kan. 194 § l, n. 3) oraz na mocy samego faktu zaciąga karę suspensy. Gdyby mimo upomnienia nie poprawił się, może być ukarany dalszymi sankcjami (zaciąga też nieprawidłowość do przyjęcia i wykonywania władzy święceń - kan. 1041, n. 3; 1044 § l, n. 3) aż do wydalenia ze stanu duchownego (por. kan. 1394 § 1). W pierwotnym Kościele nie było ścisłego obowiązku zachowania celibatu przez duchownych. Jednak liczni biskupi, kapłani i diakoni żyli w celibacie (zob. l Kor 7,32-33). Ci duchowni, którzy zawarli małżeństwo, byli zobowiązani do wstrzemięźliwości małżeńskiej. Już w 300 roku - na Synodzie w Elwirze, a potem uczyniły to inne synody, wydano zakaz zabraniający zawierania małżeństwa biskupom, kapłanom i diakonom, pod karą degradacji. W Kościołach Wschodnich bezżeństwo duchownych nie przyjęło się od początku. Celibat wiązał tylko biskupów. Jednakże utrwalił się zwyczaj, że po przyjęciu (wyższych) święceń, duchowni nie mogli już zawierać małżeństwa. (red.)

STATYSTYKI PARAFIALNE

Sakrament Chrztu

Do wspólnoty Ludu Bożego przez Chrzest święty zostało włączonych pięcioro dzieci: Filip, Adam, Martyna, Jan i Krzysztof, powiększając liczbę ochrzczonych w tym roku do dwudziestu. W roku poprzednim ochrzczono w naszym kościele 35 dzieci.

Po wieczną nagrodę do Domu Ojca odeszli:

W ostatnim kwartale tego roku pożegnaliśmy czworo zmarłych, a w całym roku 24.
W roku 2017 odeszło do Pana 38 Parafian.

Piotr Szczęsny, ur. 1972 (†9.10)
Ewa Wrońska, ur. 1937 (†13.11)
Jadwiga Jura, ur. 1943 (†30.11)
Julianna Cieslak, ur. 1935 (†13.12)

Wieczny odpoczynek racz im dać, Panie...

Sakramentalny związek małżeński zawarli:

Łukasz i Elwira (6.10)
Kamil i Karolina (13.10)
Jarosław i Martyna (27.10)



Łącznie w bieżącym roku sakramentalne „tak" w naszym kościele wypowiedziało 13 par. Dla porównania, roku 2017 małżeństwo zawarło 17 par.

200 LAT KOLĘDY „CICHA NOC"

W tym roku mija 200 lat od pierwszego wykonania kolędy „Cicha noc". Słowa tej pięknej pieśni napisał ks. Joseph Mohr (1792-1848), zaś melodię ułożył organista Franz Xaver Gruber (1787-1863). Podobno w małym kościółku św. Mikołaja w Oberndorf bei Salzburg (Austria) w 1818 roku organy były niesprawne, tak więc


Kaplica „Cichej Nocy"

„Cicha noc" została wykonana po raz pierwszy przez jej autorów tylko z towarzyszeniem gitary. Ta niezwykła pieśń rozbrzmiewa dziś na wszystkich kontynentach i jest najbardziej znaną kolędą na świecie, bowiem przetłumaczono ją jak dotąd na ponad 320 języków i dialektów. W 1822 r. "Cichą noc" usłyszał cesarz Franciszek I i goszczony przez niego na zamku Fügen car Aleksander I, natomiast 15 grudnia 1832 r. kolędę wykonano podczas koncertu w Lipsku. W wieczór wigilijny 1839 roku "Cichą noc" zaśpiewano po raz pierwszy w Nowym Jorku. Współcześnie, każdego roku wokół "Kaplicy Cichej Nocy" w Oberndorf zbiera się ponad 6 tys. ludzi. Każdy śpiewa kolędę we własnym języku przy tradycyjnym akompaniamencie gitar. Ta niewielka wioska nad rzeką Salza zwykle przez cały grudzień przeżywa natłok pielgrzymów. Od 19 października br. czynne jest tam nowe Muzeum „Cichej nocy", a poczta austriacka 200. rocznicę „Cichej nocy" uczciła okolicznościowym znaczkiem. Z okazji 200. rocznicy „prawykonania" kolędy, salzburskie koleje nadały jednemu z nowoczesnych elektrowozów imię „Stille Nacht". (red.)